

Augustyn Eckmann

Kapłaństwo służebne biskupa i prezbitera w pismach świętego Augustyna

Verbum Vitae 17, 275-302

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KAPŁAŃSTWO SŁUŻEBNE BISKUPA I PREZBITERA W PISMACH ŚWIĘTEGO AUGUSTYNA

Ks. Augustyn Eckmann

Kiedy Honorat w czasie najazdu Wandalów na Afrykę pytał Augustyna, czy słudzy Kościoła mogą ratować się ucieczką, czy też raczej winni pozostać, biskup odpowiedział, iż nie byłoby dobrze uciekać, a wiernych zostawić w niebezpieczeństwie. Jedynie wtedy mogą duchowni odejść, gdy cały lud uciekł tak, że już nikt nie pozostał, komu mogliby być potrzebni. Biskup Hippony uzasadnia, że lud nie może obyć się bez duchownych. Oni są jemu potrzebni do zbawienia:

„Ktokolwiek więc w ten sposób ucieka, że przez swą ucieczkę nie pozbawia Kościoła potrzebnej posługi, czyni to, co Pan polecił czy też dozwolił. Kto zaś tak uchodzi, że trzodę Chrystusową pozbawia przez to pokarmu duchowego, ów jest najemnikiem, który widzi wilka nadchodzącego i ucieka, ponieważ nie ma pieczy w owcach (J 10,12 n)”¹.

Taką myśl zawiera cały list do Honorata. Przysługą, jaką słudzy Kościoła mogą oddać wierzącym, jest *ministerium necessarium, sine quo vivere nequeunt*², bez którego oni nie mogą stać się chrześcijanami i jako chrześcija-

¹ *Epistula* 228, 14, CSEL 57, 496, tłum. J. Ujda, POK 11, s. XCII.

² *Epistula* 228, 2, CSEL 57, 485.

nie żyć³, bez którego spełnienia czeka ich pewna zguba w odniesieniu do życia wiecznego⁴, ponieważ pozbawieni pokarmu duchowego mogą ulec śmierci⁵. Nie można już bardziej podkreślić bezwzględnej konieczności ministerium dla poszczególnego wierzącego. Augustyn zawsze wysoko oceniał kościelne posługiwanie zarówno jako biskup, jak i młody kapłan, a nawet przed przyjęciem święceń⁶. Chociaż list do Honorata napisał krótko przed swoją śmiercią, to jednak odzwierciedla on jego poglądy nie tylko ostatnich lat życia, ale także wcześniejsze⁷.

Trzeba wszakże dodać, że w ocenie kościelnego ministerium przeszedł Augustyn pewien rozwój. Jego powolne odejście od neoplatonizmu, spór z donatyzmem, później z pelagianizmem, i sprawowanie biskupiej posługi pogłębiły jego spojrzenie na urząd kościelny. Młody Augustyn, zachwycony filozofią, inspirowany szczytnymi dążeniami, szukał wytrwale i ze wszystkich sił „niecielesnej Prawdy”, i wierzył, że na tej drodze można najlepiej urzeczywistnić sens chrześcijańskiej nauki. Wkrótce jednak zaczął wątpić we własną ludzką moc i zaczął skłaniać się coraz bardziej ku lasce, co oddał w sposób nader dobitny w liście napisanym do Macedoniusza w 413 lub 414 roku: *maledictus omnis, qui spem suam ponit in homine*⁸. On nie chce przez to odrzucić jedynie donatystycznego pojęcia kapłaństwa,

³ Por. *Epistula* 228, 4, CSEL 57, 487: „ne deserat ministerium Christi, sine quo non possunt homines fieri vel vivere Christiani”.

⁴ Por. *Epistula* 228, 5, CSEL 57, 487: „sine quo est plebi certa perniciēs, non in rebus vitae huius, sed alterius incomparabiliter diligentius sollicitiusque curandae”.

⁵ Por. *Epistula* 228, 7, CSEL 57, 490: „timeamus, ne membra corporis Christi destituta spiritali victu necentur”.

⁶ Por. *Epistula* 21, CSEL 34, 1, 49-54, list ten napisał Augustyn do biskupa Waleriusza w styczniu 391 r., kiedy był neoprezbiterem.

⁷ Por. *Epistula* 98, 5, CSEL 34/2, 526: „celebrantur enim per eos necessaria ministeria et verba sacramentorum, sine quibus consecrari parvulus non potest”; zob. też *Enarrationes in Ps* 118, s. 32, 8, CCL 40, 1775 n.

⁸ *Epistula* 155, 2, 8, CSEL 44, 439; por. Jr 17, 5.

ale pragnie również wyrazić głęboką nieufność w ogóle wobec wszelkich ludzkich wysiłków. Czego się zaś bardzo obawia, to obrzydliwej ludzkiej zarozumiałości:

„«Latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeśli nie tkwi w winnym krzewie». Idźcie więc przez przepaść nie mając podstawy, na której moglibyście się oprzeć, przechwalając się chęlną gadaniną. To jest marność waszej zarozumiałości. Lecz patrzcie, co was czeka, i lękajcie się, jeśli macie jakie uczucie. Kto sądzi, iż sam z siebie owoc przynosi, nie jest w winnym krzewie; kto w winnym krzewie nie jest, nie jest w Chrystusie, nie jest chrześcijaninem (*qui in vite non est, in Christo non est, Christianus non est*). To jest głębia waszego zanurzenia”⁹.

Upadek Piotra dowodzi, że nikt nie powinien budować na sobie i własnych siłach¹⁰. Do skuteczności ludzkiego wysiłku można właściwie odnieść zdanie: „Non enim potuisti in te, nisi perdere te; nec scis invenire te, nisi ille qui fecit te, quaerat te”¹¹. Augustyn zawsze odsyła od siebie do Chrystusa¹² i Kościoła jako szafarza Jego łaski. Często przypomina ważność i potrzebę sakramentów:

„sam Paweł apostoł, choć boskim i niebiańskim głosem został powalony i pouczony (Dz 9,3; 9,17), jednak został posłany do człowieka, żeby otrzymał sakrament i był włączony do Kościoła. Wspomnijmy także, że choć anioł zwiastował centurionowi Korneliuszowi (Dz 10,1-4), iż jego modły zostały wysłuchane, a jałmużny przyjęte, jednak przekazano go Piotrowi, by przez niego został pouczony i by nie tylko przyjął od niego sakrament, ale także

⁹ *In Ioannis Evangelium tractatus* 81, 2, CCL 36, 530, tłum. W. Szoldrski, W. Kania, (*Św. Augustyn, Homilie na Ewangelie i Pierwszy List św. Jana*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* [PSP], Warszawa 1977 15/2, 177. Augustyn ma tu na myśli pelagiany przeceniających możliwości człowieka.

¹⁰ Por. tamże 66, 2, CCL 26, 493-495.

¹¹ *Sermo* 13, 3, PL 38, 108.

¹² Por. *Contra litteras Petilianus* I 6, 7, PL 43, 249: „spes ei omnis in Christo fit, ne sit maledictus qui spem suam ponit in homine”; zob. też *Enarrationes in Ps* 35, 9, CCL 38, 328 n.

usłyszał, w co należy wierzyć, czego się spodziewać i co miłować¹³.

„Ecclesia catholica mater christianorum verissima”¹⁴, „magistra sapientiae” jest wciąż i stale „ecclesia Christi vera, hoc est mater catholica”, ale dla Biskupa w 417 roku oznacza „quos in viis et saepibus invenimus, intrare cogimus”¹⁵. Biskup wyraźnie odróżnia stan duchowny *ordo clericorum* od pozostałych wiernych.

1. Stan duchowny (ordo clericorum). Z *De civitate Dei* dowiadujemy się, że termin „sacerdos” w znaczeniu właściwym odnosi się w Kościele jedynie do biskupów i prezbiterów, mimo powagi św. Piotra, który terminu „sacerdotium” używał na oznaczenie ogółu wiernych¹⁶. Stan duchowny żyje w pewnej wspólnotcie oddzielonej od reszty wiernych „in Domino spiritus unitate coniuncti”¹⁷. Tylko do biskupa i prezbitera należy składanie ofiar¹⁸. W szerszym znaczeniu sformułowanie to odnosi się także do wiernych, bo z woli Boga wszyscy mamy być miłą Bogu ofiarą¹⁹.

¹³ *De doctrina christiana*, prologus, PL 34, 18, PSP 22, 19; zob. też *In Ioannis Evangelium tractatus* 4, 13, CCL 36, 37 n.; *Sermo* 27, 6, PL 38, 181; *Sermo* 294, 7, PL 38, 1339; *De correptione et gratia* 8, 18, PL 44, 926; *Sermo* 26, 12, 13, PL 38, 117; *Epistula* 166, 7, 21, CSEL 44, 576.

¹⁴ *De moribus Ecclesiae catholicae* I 30, 62, PL 32, 1336.

¹⁵ *Epistula* 185, 10, 46, CSEL 57, 40.

¹⁶ *De civitate Dei* XX 10, CCL 48, 719: „... non utique de solis episcopis et presbyteris dictum est, qui proprie iam vocantur in ecclesia sacerdotes; sed sciut omnes christos dicimus propter mysticum chrisma, sic omnes sacerdotes, quoniam membra sunt unius sacerdotis; de quibus apostolus Petrus: «Plebs, inquit, sancta, regale sacerdotium» (I P 2, 9)”; por. przypis 1. zob. też *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK) nr 1591 i 1592, Poznań 1994.

¹⁷ *Epistula* 40, 1, CSEL 34/2, 70.

¹⁸ Por. *Sermo* 227, PL 38, 1100: „ideo sequitur episcopus vel presbyter qui offert et dicit, cum responderit populus, Habemus ad Dominum sursum cor: Gratias agamus Domino Deo nostro, quia sursum cor habemus”.

¹⁹ Por. tamże, 1101: „Deinde post sanctificationem sacrificii Dei, quia nos ipsos voluit esse sacrificium suum, quod demonstratum est, ubi impositum est primum illud, sacrificium Dei et nos, id est signum rei quod sumus”.

Wyłącznie *ordo clericorum* od pozostałych ochrzczonych dokonuje się mocą święceń, przez które wyświęceni otrzymują konkretne obowiązki w Kościele. Sakrament święceń obejmuje trzy hierarchiczne stopnie: biskupstwo, prezbiterat i diakonat²⁰. Dla określenia udzielenia każdego poszczególnego stopnia święceń używa Augustyn terminu „ordinatio”²¹. Nieco młodszy od Augustyna Afrykańczyk Opat z Milewe, uważał je jako stopnie jednego i tego samego sakramentu²². Augustyn zaś nie wypowiada się na temat stosunku stopnia święceń do sakramentu święceń. W święceniach biskupich widzi on ukoronowanie kapłaństwa: „secundum honorum vocabula, quae iam ecclesiae usus obtinuit, episcopatus presbyterio maior sit”²³. Za biskupem stoją w hierarchii prezbiterzy. Wspominając jako neoprezbiter swój wybór na kapłana w liście do biskupa Waleriusza Augustyn stwierdza: „Zmuszono mnie..., abym zajął drugie miejsce przy sterze, który nie umiałem nawet wiosł trzymać”²⁴. W mowie wygłoszonej w 425 albo 426 roku w Hipponie o życiu i obyczajach stanu duchownego św. Augustyn stwierdzał: „nakłoniony, zostałem kapłanem i przez ten stopień doszedłem do godności biskupiej”²⁵. Zaprzeczenie różnicy między biskupem a prezbiterem przez Aeriusza zalicza Augustyn do herezji²⁶.

²⁰ Por. KKK nr 1554.

²¹ Por. G. Morin, *Sancti Aureli Augustini tractatus sive sermones inediti* 32, 1, Campoduni et Monaci 1917, 142: „hodie quippe vobis in dono et misericordia dei episcopus ordinatur”; *Sermo* 356, 15, PL 39, 1581: „...antequam ordinaretur presbyter”; *Sermo* 356, 4, PL 39, 1576: „...inde diaconus ordinatus est”.

²² Por. Opat, *De schismate donatistarum* I 13, CSEL 26, 15: „quid commemorem laicos...? Quid ministros plurimos? Quid diaconos in tertio, quid presbyteros in secundo sacerdotio constitutos? Ipsi apices et principes omnium, aliqui episcopi ».

²³ *Epistula* 82, 4, 33, CSEL 34/2, 385; por. Morin, *tractatus* 32, 4 s. 145: „in ista celsitudine ministerii”. Por. też KKK nr 1555.

²⁴ *Epistula* 21, 1, CSEL 34/1, 50.

²⁵ *Sermo* 355, 2, PL 39, 1569, tłum. J. Jaworski (Św. Augustyn, *Wybór mów*, Warszawa 1973), PSP 12, 276.

²⁶ Por. *De haeresibus* 53, CCL 46, 324: „Dicebat etiam (Aërius) presbyterum ab episcopo nulla differentia debere discerni”.

Po kapłanach w hierarchii idą diakoni. Zgodnie z tym spotykamy u Augustyna częściej powtarzającą się kolejność: biskupi, prezbiterzy, diakoni i klerycy²⁷. Określenie „clerici” ma u św. Augustyna też szersze znaczenie. Wkrótce pojmował on pod tym określeniem wszystkie hierarchiczne stopnie łącznie z biskupem, szczególnie, jeśli określenia „clerici” używał dla przeciwstawienia do określenia „laici”, później jednak określał w ten sposób stopnie w dół od biskupa albo prezbitera²⁸. Jako mających niższe święcenia wymienia Augustyn subdiakonów²⁹, akolitów, lektorów i ostriariuszy. Jeśli chodzi o ich funkcje i zadania, to są one następujące: biskup stał na czele Kościoła lokalnego i był pierwszym najwyższym duszpasterzem³⁰; on osobiście z reguły sprawował sakramenty i służbę Bożą. „Nie jesteśmy biskupami dla siebie, lecz ze względu na tych, którym ofiarowujemy Słowo i Sakrament Pana”³¹. Kapłani służyli pomocą biskupowi i zastępowali go w sprawowaniu urzędu. W wypełnianiu swego *ordo* byli zależni od powierzonego im przez biskupa pełnomocnictwa³². Diakoni towarzyszyli celebransowi podczas sprawowania liturgii i pomagali przy rozdawaniu Eucharystii³³. Akolici doręczali oficjalne listy biskupie³⁴. Działalność lektorów³⁵ polegała na recytacji urywków Pisma św. i intonowaniu śpiewu psalmów. Do tej służby rekrutowali się też chłopcy z założonej przez Augustyna w Hipponie szkoły klasztornej, gdzie będąc w stopniu lektora po dziecięcemu jeszcze

²⁷ Por. *Epistula* 21, 1 CSEL 34/1, 50: „...episcopi aut presbyteri aut diaconi”.

²⁸ Por. *Index generalis* „clerici”, PL 40, 169.

²⁹ Por. *Sermo* 356, 3, PL 39, 1575; tamże 1577; *Epistula* 108, 6, 19, CSEL 34/2, 632.

³⁰ Por. Morin, *tractatus* 32, 3, 144: „Praepositi sumus”; *Sermo* 94, PL 38, 580; *De civitate Dei* 19, 19, CCL 48, 686.

³¹ *Contra Cresconium* II 11, 13, PL 43, 474.

³² Por. *Sermones*: 96, 97, 98, 180, PL 38, 584-595; 972-979; por. też KKK 1562-1568.

³³ Por. *Sermones* 115 i 134, PL 38, 655-657, 742-746.

³⁴ Por. *Epistulae* 191, 1; 192; 194, 1, CSEL 57, 163, 166, 176.

³⁵ Por. *Index generalis*: Lectores, PL 46, 360.

studiowali Pismo św.³⁶. Augustyn okazyjnie opowiada, że i oni czasami przez nieuwagę albo skutek jakiegoś zamieszania popełniali błędy³⁷. Ostiariusze pilnowali budynków kościelnych, zwłaszcza drzwi kościoła. Św. Augustyn wspomina też donatystycznego „stróża drzwi”, który siedząc albo stojąc przy wejściu do kościoła, pytał przychodzącego gościa pragnącego wejść do świątyni o wyznanie. Jeśli był katolikiem, odprawiał go³⁸.

Z reguły nikt nie mógł otrzymać wyższego stopnia święceń, jeśli nie okazał się użyteczny w niższym. Zasada ta jednak była często łamana. Augustyn sam został wyniesiony wprost ze stanu świeckiego do godności kapłańskiej³⁹. Mieszkańcy Hippony będąc pod wrażeniem hojnych darowizn, jakie Kościół w Tagaście otrzymywał od arystokratycznych uciekinierów z Rzymu, osaczyli człowieka świeckiego Piniana w kościele i wśród nie cichnących okrzyków chcieli go zmusić, aby przyjął święcenia kapłańskie i pozostał z nimi⁴⁰. W nowo utworzonym biskupstwie w Fussali dzięki wstawiennictwu Augustyna młody lektor Antoni otrzymał sakrę biskupią⁴¹, prawdopodobnie też Faustyn otrzymał bezpośrednio po chrzcie diakonat⁴². Quodvultdeus, przyjaciel Augustyna, jako diakon został w 437 roku biskupem Kartaginy⁴³.

³⁶ Por. *De consensu Evangelistarum* I 10, 15, CSEL 43, 15: „...a pueris, qui adhuc pueriliter in gradu lectorum christianas litteras norunt”; *Epistula* 209, 3, CSEL 57, 349: „...quendam adulescentem Antonium, qui mecum tunc erat, in monasterio quidem a nobis a parvula aetate nutritum, sed praeter lectionis officium nullis clericatus gradibus et laboribus notum”.

³⁷ Por. *Sermo* 352, 1, PL 39, 1550; *Enarrationes* in Ps 138, 1, CCL 40, 1990; zob. H. Leclercq, *Choristes*, DACL III 1455.

³⁸ Por. *Sermo* 46, 13, 31, PL 38, 288.

³⁹ Por. *Sermo* 355, 2, PL 39, 1569.

⁴⁰ *Epistula* 126, 1, CSEL 44, 8.

⁴¹ *Epistula* 209, 3, CSEL 57, 349.

⁴² Por. *Sermo* 356, 4, PL 39, 1576: „Diaconus Faustinus, sicut pene omnes nostis, hic de militia saeculi ad monasterium conversus est: hic baptizatus, inde diaconus ordinatus”.

⁴³ Por. Quodvultdens 5, w: *Prosopographie Chrétienne du Bas-Èmpire*, ed. A. Mandouze, t. 1: *Prosopographie de l'Afrique Chrétienne*

Dla otrzymania sakramentu święceń potrzebna była opinia stwierdzająca wysoki poziom moralny życia kandydata do święceń, a także odpowiednio wysokie wykształcenie; przede wszystkim wymagana była znajomość Pisma Świętego oraz określony wiek.

„...kapłani i lewici wybierani są obecnie wedle zasług każdego z nich, zasług, do których przyczyniła się łaska Boża. A ci winni być oceniani nie podług ich tytułu, którego często dostępują też ludzie niegodni, lecz podług tej świętości, która nie bywa wspólna dobrym i złym”⁴⁴.

By więc być dobrym kapłanem, nie wystarczy przyjąć sakrament kapłaństwa, ale trzeba przyodziać się w sprawiedliwość⁴⁵. Zgodnie z kościelną dyscypliną nie można było dopuścić do jakiegokolwiek godności duchowej tego, który pozostawał obciążony pokutą za jakieś przestępstwo⁴⁶.

Według 5 kanonu synodu w Hipponie z 393 roku do *ordo clericorum* wolno było przyjąć tylko dobrze obeznanym z Pismem św. Ponadto obowiązywał przepis, iż nie wolno było święcić przed 25 rokiem życia⁴⁷. Augustyn obwinia siebie w liście napisanym w 423 roku do papieża Celestyna o pomyłkę, iż lektora nie dość wypróbowanego i nie dość dojrzałego dopuścił do wyświęcenia na biskupa⁴⁸.

Widzimy więc, że w czasach św. Augustyna była już ustalona hierarchia kościelna. Udzielenie święceń kapłańskich w jego formie ministerialnej nie było podporządko-

(303-533) *d'après la documentation élaborée par A. M. La Bonnardière avec la collaboration de C.H. Lacroix-S. Lancel-H.I. Marrou, Paris 1982, 497-499.*

⁴⁴ *De civitate Dei* XX 21, CCL 48, 739, tłum. W. Kornatowski (św. Augustyn, *O Państwie Bożym* I-II, Warszawa 1977), II 482.

⁴⁵ Por. *Contra litteras Petiliani* II 30, 69, PL 43, 281: „Ut enim sit quisque verus sacerdos, oportet ut non solo Sacramento, sed iustitia quoque induatur, sicut scriptum est: «Sacerdotes tui induantur iustitia»”.

⁴⁶ Por. *Epistula* 185, 10, 45, CSEL 57, 39: „ut enim constitueretur in ecclesia, ne quisquam post alicuius criminis paenitentiam clericatum accipiat ... rigore factum est disciplinae”.

⁴⁷ Por. Hefele II 56.

⁴⁸ Por. *Epistula* 209, 9, CSEL 57, 352: „hominem nondum mihi probatum, nondum saltem aetate firmatum”.

wane ani *interstices*, ani też uzależnione od wcześniejszego przyjęcia niższych święceń, wystarczyło piastowanie jednego z niższych urzędów, a nawet i to nie było konieczne. W Kościele istnieje hierarchia, która ma powierzone zadania i władzę, i tym odróżnia się od pozostałych ochrzczonych. Skoro u początku władzy znajduje się sakrament święceń, spróbujmy teraz sprecyzować, czym dla św. Augustyna jest *sacramentum ordinationis*.

2. Sakrament święceń (*sacramentum ordinationis*).

Podstawa władzy ministerialnej nad boskimi tajemnicami ma swe źródło w tym, co obecnie nazywamy niezatartym charakterem święceń kapłańskich⁴⁹. Aby zrozumieć augustyńską doktrynę, zajmiemy się najpierw problemami terminologicznymi. W rzeczywistości zaś chodzi nam o odpowiedź na dwa rodzące się pytania: co u Augustyna oznacza termin „charakter”, np. przy chrzcie, bierzmowaniu, święceniach, oraz jeśli Augustyn zna tę rzeczywistość, którą nazywamy charakterem, jaką jej nadaje nazwę?

Naukę o charakterze sakramentalnym wyjaśnił św. Augustyn głównie w pismach antydonatystycznych⁵⁰. Głównym przedmiotem sporu Augustyna z donatystami były dwa sakramenty: chrzest i kapłaństwo. Według donatystów do ważnego sprawowania sakramentów wymagana jest wiara i świętość życia. A ponieważ donatyści zarzucali kapłanom katolickim brak świętości życia, stąd wszystkich katolików zgłaszających się do nich chrzciłi ponownie, a kapłanom ponownie udzielali święceń⁵¹. Przeciw donatystom wystąpił św. Augustyn, szukając uzasadnienia w tradycji apostoelskiej niepowtarzalności tych

⁴⁹ Por. KKK 1582.

⁵⁰ Najważniejsze antydonatystyczne dzieła św. Augustyna: *De baptismo contra Donatistas*, PL 43, 108-244; *Contra epistolam Parmeniani*, PL 43, 38-108; *Contra litteras Petiliani*, PL 43, 245-288; *Contra Cresconium*, PL 43, 446-594; *De unitate Ecclesiae*, PL 43, 391-446; *De unico baptismo*, PL 43, 595-614; *Sermo ad Caesarensis Ecclesiae plebem*, PL 43, 689-698; *Epistola 185 (De correctione Donatistarum liber)*, CSEL 57, 1-44.

⁵¹ Por. *Contra litteras Petiliani* II 6, 12, PL 43, 161.

sakramentów. Dostrzegał też rację wewnętrzną niepowtarzalności trzech sakramentów (chrztu, bierzmowania, kapłaństwa), a jest nią charakter sakramentalny. Wróćmy jednak do odpowiedzi na postawione pytanie, odnośnie do terminu „charakter”. Dla Augustyna oznaczał on trynitarną formę, zewnętrzny obrzęd sakramentalny; nie oznacza rzeczywistości niewidzialnej, a więc jest daleki od obecnego znaczenia teologicznego „charakteru”. Odpowiadając na drugie pytanie, trzeba z całą mocą podkreślić, że Augustyn zna rzeczywistość, którą nazywamy „charakterem”. Wyraża ją często przez „sacramentum”, z włączeniem trwałego skutku chrztu i święceń, a także – chociaż rzadziej – przez „sanctitas”, „consecratio”, „baptismus”, „ordinatio”⁵². W *De bono coniugali* np. czytamy:

„W tych, którzy są wyświęceni (*ordinatis*) pozostaje jednak charakter wyświęcenia (*sacramentum ordinationis*). A jeśli przez jakąś winę ktoś zostałby odsunięty od tej funkcji, nie zostanie pozbawiony charakteru Pana raz mu nałożonego (*sacramento domini semel imposito non carebit*)”⁵³.

Gdzie my mówimy „charakter”, Augustyn stawia „sacramentum”, chociaż termin ten posiada także inne możliwe znaczenia. Te krótkie uwagi pozwolą lepiej zrozumieć teksty odnoszące się do sporu donatystycznego. W *Contra Epistolam Parmeniani* czytamy:

„Nulla ostenditur causa cur ille qui Baptismum amittere non potest, jus dandi potest amittere; utrumque enim sacramentum est; et quadam consecratione utrumque homini datur: illud cum baptizatur; istud cum ordinatur: ideoque in catholica utrumque non licet iterari”⁵⁴.

Istnieje paralelność pomiędzy tym, który chrzci, a tym który udziela sakramentu święceń. W obu przypadkach dokonuje się „sacramentum” w znaczeniu wyżej wyjaśnionym, zawierające trwałą skutek. Ta rzeczywistość, która

⁵² Por. J. Pintard, *Le sacerdoce selon Saint Augustin*, Paris 1960, 232-236.

⁵³ *De bono coniugali* 24, 32, PL 40, 394.

⁵⁴ *Contra epistolam Parmeniani* II 13, 28, PL 43, 70.

powstaje po pierwszych obrzędach rytualnych nazywa się „baptismus”, po drugich – „ius dandi (baptismum)”. „Baptismus” oraz „ius dandi” zostały człowiekowi udzielone „quadam consecratione”. Zatem sakrament chrztu i kapłaństwa otrzymuje człowiek dzięki jakiejś konsekracji. Co Augustyn rozumie przez wyraz „konsekracja”, dowiadujemy się z innych tekstów jego dzieł. Przede wszystkim wyraża on świętość przedmiotową⁵⁵: naczynia służące do udzielania sakramentów świętych bywają poświęcone „consecrata”⁵⁶, są nadto także miejsca „poświęcone Bogu”⁵⁷. Posługując się wyrazem „consecrata” na oznaczenie poświęcenia biskup poucza, że te pewne naczynia i miejsca zostały wydzielone z ogólnego użytku ludzkiego i oddane wyłącznie do służby Bożej. Podobnie ma się sprawa z ludźmi, którzy przez charakter chrztu i kapłaństwa zostają „konsekrowani”, czyli wydzieleni bądź to z ogółu ludzi przez chrzest, bądź to spośród już ochrzczonych przez kapłaństwo. Ostatecznie z powodu trwałości nowej rzeczywistości, rzeczywistości uświęconej, nie istnieje możliwość ochrzczenia lub wyświęcenia tego samego podmiotu po raz drugi, ponieważ charakter trwa stale: *haeret, inest, manet, parmanet, amitti non potest*, nie można go utracić przez żaden grzech⁵⁸.

Analizę przytoczonego wyżej tekstu z *Contra epistolam Parmeniani* można też przedstawić w formie synoptycznej:

	I	II
Skutki nieodwracalne	Baptismus quod est sacramentum	Ius dandi quod est sacramentum
o działaniu uświęconym	datur consecratione cum baptizatur	datur quadam consecratione cum ordinatur

⁵⁵ Por. *De civitate Dei* V 26, CCL 47, 162.

⁵⁶ Por. *Enarrationes in Ps* 113, s. 2, 6, CCL 40, 1645.

⁵⁷ Por. *Contra Cresconium* III 56, 62, PL 43, 530.

⁵⁸ Por. *Contra epistolam Parmeniani* II 13, 28-29; *De baptismo contra Donatistas* V 15, 20; VI 23, PL 43, 70, 72, 186, 207.

Tablica ta przedstawia dysymetrię, którą trzeba wyjaśnić. Augustyn pisze: „quadam consecratione utrumque homini datur”. Jaki jest sens tego „quadam”? Być może, że chodzi tu o pewne niedookreślenie, jak się zdaje, zastosowania wyrazu „consecratio” do dwóch sakramentów. Kiedy jednak chodzi o chrzest, nie waha się użyć terminu „consecratio”, np. w *De baptismo contra Donatistas* czytamy: „per hoc (sacramentum baptismi) Deus hominis consecrationem spiritualiter operatur”⁵⁹, a w *De unico baptismo*: „Christi est enim unica hominis in Baptismate consecratio”⁶⁰. Wydaje się być możliwym, że niedomówienie wskazane przez „quadam” wyjaśnia się przez sakrament święceń. *Sacramentum ordinis quadam consecratione datur*. Z pewnym jakby zastrzeżeniem odnosi „consecratio” do święceń. Bez zastrzeżeń do święceń odnosi „benedictio”. Katolicy rozpoznają u donatystów: „Święty chrzest czy błogosławieństwo święceń, stan wstrzemięźliwości, ślub dziewictwa...”⁶¹.

Wydaje się, że augustyńskiej nauki na temat sakramentu kapłaństwa nie można jednak ześrodkować jedynie na idei konsekracji. By wyrobić sobie pełny obraz omawianej „consecratio”, trzeba by przebadać także inne teksty tego Doktora Kościoła. W każdym razie pojęcie „consecratio” odnosi się całkowicie do chrztu. Ten sakrament poświęca Bogu tego, który go otrzymuje. Ochrzczony dzięki temu uświęceniu podoba się Bogu: „Ipse homo Dei nomine

⁵⁹ *De baptismo contra Donatistas* IV 22, 29, PL 43, 174.

⁶⁰ *De unico baptismo* 2, 3, PL 43, 596; por. też *Epistula* 98,5, CSEL 34, 526-527: „Christiani baptismi sacramentum ... etiam apud haereticos valet et sufficit ad consecrationem, quamvis ad vitae aeternae participationem non sufficiat, quae consecratio reum quidem facit haereticum extra domini gregem habentem dominicum characterem, corrigendum tamen admonet sana doctrina, non iterum similiter consecrandum, quanto potius in catholica ecclesia etiam per stipulae ministerium frumenta purgana portantur, ut ad massae societatem mediante area perducantur!”.

⁶¹ *Epistula* 61, 2, CSEL 34/2, s. 223: „sive sanctum baptismum sive benedictionem ordinationis sive continentiae professionem sive consignationem virginitatis...”.

consecratus et Deo votus”, o ile umiera dla świata, aby żyć dla Boga, jest ofiarą⁶². Konsekracja chrztu nakazuje nam ofiarę wewnętrzną: ofiarowanie siebie Bogu. I to jest ciągle, to jest sakramentem, charakterem chrztu.

Sacramentum ordinationis nie jest bezpośrednio ukierunkowany ku własnemu zbawieniu, ale dobru wiernych. Augustyn mówi o „ius dandi” dla dobra innych. Charakter kapłaństwa daje władzę udzielania sakramentów innym i jest pewnego rodzaju konsekracją (*quaedam consecratio*) człowieka dla Bożych spraw⁶³, o czym Biskup Hippony mówi wyraźnie w *Contra litteras Petiliani*:

„Aby bowiem ktoś był prawdziwym kapłanem, trzeba, by przyodziął się nie tylko samym sakramentem, lecz także sprawiedliwością, jak napisano: «Niech się kapłani Twoi odzieją w sprawiedliwość» (Ps 131, 9). Kto zaś jest kapłanem jedynie przez sakrament, ten jak Kajfasz prześladowuje jedyne i najprawdziwszego kapłana. Chociaż on nie jest prawdziwym (kapłanem), co jednak daje, jest prawdziwe, ponieważ to, co daje nie jest jego, lecz Boga, jak też o samym Kajfaszu powiedziane: «tego zaś nie powiedział sam od siebie, ale prorokował, ponieważ był arcykapłanem» (J 11, 51)”⁶⁴.

Chociaż więc Augustyn odmawia miana prawdziwego kapłana temu, któremu brak wewnętrznej sprawiedliwości, to jednak rozpoznaje wartość sakramentu także u donatystów. Dał w ten sposób odpowiedź zarówno na zarzuty donatystów jak i trudności św. Cypriana, oraz umożliwił zdecydowany postęp teologii w badaniach nad charakterem. Spośród wielu innych wypowiedzi na ten temat przytoczę jeszcze pewien fragment augustyńskiego kazania:

⁶² Por. *De civitate Dei* X 6, CCL 47, 278.

⁶³ Por. *De baptismo* I 1, 2, PL 43, 109: „Sacramentum enim Baptismi est quod habet qui baptizatur: et Sacramentum dandi Baptismi est quod habet qui ordinatur. Sicut autem baptizatus, si ab unitate recesserit, sacramentum Baptismi non amittit; sic etiam ordinatus, si ab unitate recesserit, Sacramentum dandi Baptismi non amittit”; *Contra epistolam Parmeniani* II 13, 28, PL 43, 70.

⁶⁴ *Contra litteras Petiliani* II 30, 68, PL 43, 281.

„Usłyszeliście, gdy czytano lekcje, że Szymon Mag został ochrzczony, ale nie zrezygnował ze swoich złych skłonności (Dz 8,13-23). Miał formę (*forma*) sakramentu, ale nie miał skutku (*virtus*) sakramentu. Posłuchaj, co mówi Apostoł o bezbożnych: «Mając, rzecz, formę pobożności (*formam pietatis*), odrzucają jej rzeczywistość (*virtus*)» (2 Tm 3,5). Jaka jest forma pobożności (*forma pietatis*)? Sakrament widzialny. Jaka rzeczywistość (*virtus*) pobożności? Niewidzialna miłość. Słuchaj rzeczywistej pobożności (*virtutem pietatis*): «Jeślibym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca, itd. A jeślibym miał to i owo, a miłości bym nie miał, byłbym niczym» (1 Kor 13,1-3). Sakramenty są święte i wielkie, ale człowiek jest niczym bez miłości, bo rzeczywistością sakramentu jest miłość (*virtus Sacramenti charitas*)⁶⁵.

Można więc posiadać sakramenty bez miłości, chociaż zostały stworzone dla niej. *Sacramentum ordinationis* posiada w konsekwencji w samym sobie wartość niezależną od tego, kto go otrzymał. Mimo to trzeba zauważyć, że Biskup Hippony rozpoznając całkowicie wartość *sacramentum ordinationis* przywiązuje większą wagę do jego celowości niż przyczynowości sprawczej, jak to wynika z jego Komentarza do Ewangelii św. Jana:

„Kogo bowiem Jan (Chrzciel) ochrzcił, ochrzcił Jan, a kogo ochrzcił Judasz, ochrzcił Chrystus. Tak więc tych, których ochrzcił pijak, których ochrzcił zabójca, których ochrzcił cudzołóżnik, jeśli to był chrzest Chrystusa, to Chrystus ochrzcił”⁶⁶.

Augustyn ukazuje więc sakrament jako działanie Chrystusa, zacierając rolę szafarza. Chociażby minister był kapłanem najgorszym, sakrament przezeń udzielony jest ważny, bo w rzeczywistości sam Chrystus Pan go udziela przez ręce Piotra, Pawła czy nawet Judasza⁶⁷. Minister po-

⁶⁵ *Sermonum quorundam fragmenta* 4, PL 39, 1727.

⁶⁶ *In Joannis Evangelium tractatus* 5, 18, CCL 36, 51, PSP 15/1, 93.

⁶⁷ Por. tamże, *tractatus* 5, 7, CCL 36, 44: „Baptizavit ergo Paulus tamquam minister, non tamquam ipsa potestas; baptizavit autem

zbawiony łaski uświęcającej sprawując sakramenty ciężko grzeszy, ale sprawuje je ważnie. Świętość nie jest własnością szafarza ani od niego nie zależy jej skutek. Ewangelia, wiara, sakramenty są własnością Boga i dlatego skuteczność sakramentów jest w Bożej mocy⁶⁸. Myśl Biskupa Hippony przenosi się od razu na skutek następny: jedność wszystkich członków we wspólnocie kościelnej.

3. Władze i funkcje kapłańskie. Augustyn mówiąc o władzy i funkcjach kapłańskich, zwłaszcza biskupich, używa wyrażenia: *dispensatores verbi et sacramenti*, np. „antequam dispensator sacramenti tui fierem”⁶⁹, „dispensator verbi et sacramenti”⁷⁰, „dispensatores verbi Dei et ministri Sacramentorum ejus”⁷¹, „constitutus minister verbi sacramentique divini”⁷². Wyrażenie to oznacza zwykle urząd głoszenia słowa Bożego i sprawowania sakramentów.

A. Szafarz słowa (*dispensator verbi*) winien się wiązać z samym Słowem. Pod tym względem faworyzował św. Augustyn szczególnie Pawła Apostoła, po którym potrzebna była ciągłość przesłania ewangelicznego, a tu szczególną wartość w jego pismach spełnia następstwo

Dominus tamquam potestas”; *tractatus* 6, 7, tamże 57: „quamvis multi ministri baptizaturi essent, sive iusti, sive iniusti, non tribueretur sanctitas baptismi, nisi illi super quem descendit columba, de quo dictum est: Hic est qui baptizat in Spiritu sancto? Petrus baptizet, hic est qui baptizat; Paulus baptizet, hic est qui baptizat; Judas baptizet, hic est qui baptizat”; *Contra epistolam Parmeniani* II 24, 29, PL 43, 67, 71; *De baptismo* IV 18, PL 43, 166.

⁶⁸ Por. *De baptismo* I 2, PL 43, 109; *Contra litteras Petiliani* II 6, 13, PL 43, 261: „cum autem Dei verbum praedicat (minister haereticus), Dei sacramentum ministrat, non de suo, si malus est, praedicat aut ministrat...”; *Sermo ad Caesarensis Ecclesiae plebem* 2, PL 43, 692: „Dei est quod habent nomen Patris Filii et Spiritus sancti: Baptismus Trinitatis, Dei est: Dei Evangelium quod habent, Dei est fides quam habent”.

⁶⁹ Por. *Confessiones* X 30, 41, CCL 27, 176.

⁷⁰ Por. *Contra litteras Petiliani* III 55, 67, PL 43, 384.

⁷¹ Por. *Sermo* 351, 3, 5, PL 39, 1540.

⁷² *Epistula* 259, 2, CSEL 57, 612; *Enarrationes in Ps* 109, 1, CCL 40, 1601: „Qui nos ministros constituit verbi et sacramenti”.

biskupów (*successio certissima*). Jednym ze znaków czystości doktryny jest jej jedność (*unitas doctrinae*), a urząd Kościoła winien nad nią czuwać. Każdy biskup ma się troszczyć nie tylko o pokój własnej diecezji, ale także o pokój „catholica”, „pax Ecclesiae”. Przykład samego Augustyna jest w tym względzie znaczący, u którego głoszenie Słowa przejawia się w apostołacie, sukcesji biskupiej, jedności nauki i pokoju.

a) A p o s t o l a t jest szczególną łaską daną przez Chrystusa, aby dokonało się w miarę szybko dzieło rozpoczęte Jego Męką i Zmartwychwstaniem. Aby poznać augustyńską myśl na ten temat, trzeba przeczytać to, co napisał na temat Apostoła jako młody kapłan (prawdopodobnie w 394 r.), kiedy to interesował się szczególnie św. Pawłem. Po przedstawieniu kilku spostrzeżeń z listu do Rzymian, podejmuje się komentarza listu do Galatów. Przy okazji omawiania początków tych listów przedmiotem jego poważniejszego badania staje się apostołat. Apostołat jest przede wszystkim godnością, której nie wolno mylić z łaską przyznawaną wiernym. Paweł jest sługą Jezusa Chrystusa (Rz 1,6). Augustyn powraca do tego tematu: „per quem accepiamus gratiam et apostolatam”: „Łaskę ze wszystkimi wiernymi, apostołat nie ze wszystkimi”⁷³. Jeśliby twierdził, że otrzymał tylko apostołat, świadczyłoby to o jego niewdzięczności wobec łaski, dzięki której otrzymał przebaczenie grzechów, ponieważ wydawałoby się, że nakazuje dostrzegać zależność apostołatu od zasług i poprzednich uczynków, a tak nie jest. Podobnie jak apostołowie i inni wierni najpierw otrzymał łaskę, która uzdrawia i usprawiedliwia grzeszników. Apostołat zaś oznacza funkcję, godność i władzę, której nie otrzymują wszyscy⁷⁴.

Drugi urywek pochodzący z komentarza listu do Galatów pokazuje, jak św. Paweł doświadczył łaski aposto-

⁷³ *Epistulae ad Romanos inchoata expositio* 6, PL 35, 2092: „Gratiam cum omnibus fidelibus, apostolatam autem non cum omnibus”.

⁷⁴ Por. *Enarrationes in Ps* 108, 8, CCL 40, 1589; *In Joannis Evangelium tractatus* 4-5, CCL 36, 682-686; *De baptismo* II 1-2, PL 43, 126.

latu od Chrystusa uwielbionego. Nie był on najgorszy z Apostołów, ponieważ otrzymał misję od Chrystusa uwielbionego. Prawdziwość jego posłania znajduje boską gwarancję, wartość jego apostołatu opiera się na stanie chwały Tego, który go posyła. Wydaje się, że na podkreślenie w teologii kapłaństwa zasługuje właśnie ta więź między Zmartwychwstałym Chrystusem a misją apostołską. Różne tematy powracają w komentarzu do listu św. Pawła do Galatów (symbolika liczb, języka, gołębia itd.) i dotyczą w większym lub mniejszym stopniu apostołatu. Bardziej jednak korzystna dla teologii kapłaństwa jest ciągłość w sukcesji, która pozwala wywodzić się obecnym biskupom od Apostołów.

b) *S u k c e s j a a p o s t o l s k a* (*successio apostolica*). Biskupi zajmują w Kościele miejsce Apostołów. Augustyński *Komentarz do Ps 44* jest na ten temat bardzo jasny:

„«W miejsce ojców twoich, synowie urodzili ci się» (Ps 44,17). Zrodzili cię apostołowie: Oni zostali posłani, oni głosili, oni są ojcami. Ale czyż mogli być zawsze z nami cieleśnie? Jeden z nich powiedział: «Pragnę odejść i być z Chrystusem, ponieważ to o wiele lepsze, a pozostawać w ciele – to bardziej dla was konieczne» (Flp 1,23-24). Wprawdzie tak powiedział, ale jak długo mógł pozostawać? Czyż aż do tego czasu? Czy jeszcze dłużej? A więc przez ich odejście Kościół został opuszczony? Broń Boże. «W miejsce ojców twoich, synowie urodzili ci się». Co to znaczy: «W miejsce ojców twoich, synowie urodzili ci się?» Ojcowie posłani, to apostołowie, w miejsce apostołów urodzili ci się synowie, ustanowieni zostali biskupi. Dzisiejsi bowiem biskupi ustanowieni po całym świecie skąd się biorą? Sam Kościół nazywa ich ojcami, on sam ich zrodził, sam ich ustanowił na stolicach ojców. Nie uważaj zatem, że jesteś opuszczony dlatego, że nie widzisz Piotra, że nie widzisz Pawła, ponieważ nie widzisz tych, dzięki którym zostałeś narodzony»⁷⁵.

⁷⁵ *Enarrationes in Ps 44*, 32, CCL 38, 516, tłum. J. Sulowski (Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, Warszawa 1986), PSP 38, 182.

Ciągłość w komentarzu jest dobrze ukazana. Biskupi zajmują miejsce apostołów: „ipsa (Ecclesia) illos (episcopos) constituit in sedibus Patrum”⁷⁶, ale przy tym się nie upiera. Usilnie natomiast podkreśla Augustyn brak przerw w następstwie apostołskim w dziele *Contra Faustum Manichaeum* napisanym około 400 roku, podając w nim wiele wyrażen: „universa Ecclesia ab apostolicis sedibus usque ad praesentes episcopos certa successione perducta”⁷⁷. Ewangelia według św. Mateusza została zachowana dzięki tradycji bez błędu:

„Dzięki nieprzerwanej serii kolejnych następstw w czasie aż do chwili obecnej Kościół ją przechował”⁷⁸. „Kościół zapoczątkowany przez samego Chrystusa, rozprzestrzeniony przez apostołów, mający udowodnioną serię następstw aż do naszych czasów i po całym świecie rozprzestrzeniony”⁷⁹.

Ewangelie Mateusza rozpoznaje i uznaje. Bardziej niż Manesowi, należy wierzyć Pismu:

„Czemu raczej nie uwierzyłeś powadze Ewangelii tak bardzo ugruntowanej, tak bardzo utrwalonej, z taką chwałą rozpowszechnionej? Wszak została ona zalecona począwszy od czasów apostołskich aż po dni nasze dzięki niepodważalnej sukcesji (*per successiones certissimas*)”⁸⁰.

W analogicznych wyrażeniach Biskup podejmuje tę samą ideę w dalszym ciągu wykładu:

„przeciwko sprawie, znajdującej potwierdzenie w całej serii następstw (*successionis serie*)”⁸¹ (...) ugruntowanemu autorytetowi zachowanemu i ustrzeżonemu, poczynając

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ *Contra Faustum* 28, 2, CSEL 25, 739, tłum. J. Sulowski, (Św. Augustyn, *Przeciw Faustusowi*, Warszawa 1991), PSP 56, 110: „Cały Kościół poczynając od stolic apostołskich aż po dzisiejszych biskupów z zachowaniem całkowitej sukcesji”.

⁷⁸ Tamże 28, 2, CSEL 25, 739 n., PSP 56, 111.

⁷⁹ Tamże 28, 2, CSEL 25, 740, PSP 56, 111.

⁸⁰ Tamże 32, 19, CSEL 25, 781, PSP 56, 140.

⁸¹ Tamże 32, 21, CSEL 35, 782, PSP 56, 141.

od czasów apostołskich aż do naszych dni, za pomocą udowodnionego następstwa⁸².

Wszystkie te teksty przemawiają na korzyść autorytetu Pisma Świętego, które w konsekwencji opiera się na autorytecie biskupów. Pismo Święte daje gwarancję, ponieważ przechowane zostało w Kościele, w którym ciągłość następstw aż do obecnych biskupów gwarantuje jego autorytet. Pismo Święte dociera od czasów Chrystusa aż do dziś przez posługę apostołów i ich następców: „per dispensationem Apostolorum et certas ab eorum sedibus sucesiones Episcoporum usque ad hoc tempora”⁸³. Katolicki Kościół, który wyruszył z Jeruzalem (Dz 1,8), jest w rzeczywistości jedynym, którego można słuchać⁸⁴. W Starym Testamencie następstwo było zagwarantowane przez naturalne potomstwo. Pokolenie Lewiego było kapłańskie. Starannie były notowane genealogie tego pokolenia aż do przyjścia Najwyższego Kapłana, którego arcykapłan był symbolem. W nowej ekonomii zbawienia, po zmartwychwstaniu Chrystusa, ciągłość funkcji kapłańskich nie jest zagwarantowana rodowodem ciała i krwi „jak to działo się początkowo zgodnie z obrządkiem Aarona, lecz jak wypadło w nowym przymierzu, gdzie zgodnie z obrządkiem Melchizedecha najwyższym kapłanem jest Chrystus”⁸⁵. Już nie pochodzenie rodowe decyduje o boskim wyborze, ale pojedynczo spośród wiernych powołuje Bóg szafarzy swoich tajemnic. Wezwania te nie są jednak bezładne, ponieważ można w nich odnaleźć hierarchię funkcji kapłańskich. Ważność uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa zależy od źródła apostołskiego. Dlatego właśnie „certissima successio”, następstwo biskupów na stanowisku Apostołów jest tak ważne dla Kościoła, ale

⁸² Tamże; por. *Contra Cresconium* 3, 18, PL 43, 506: „...post episcopos ab ipsis Apostolorum sedibus inconcussam seriam usque in haec tempora perducentes”.

⁸³ *Contra Faustum* 33, 9, CSEL 25, 796.

⁸⁴ Por. *Epistula* 53, CSEL 34/2, 152-158; zob. także *Epistula* 76, tamże, 324-328.

⁸⁵ *De civitate Dei* XX 21, CCL 48, 739, Kornatowski II 482.

najważniejsze jest apostołstwo, bo stanowi fundament i zasadę jego jedności. Głównym zadaniem kapłanów jest podtrzymywanie zdrowej doktryny.

c) *Jedność nauki (unitas doctrinae)*. Wystarczy tu przytoczyć tylko jeden tekst z *Quaestionum Evangeliorum*, w którym Biskup komentuje scenę uzdrowienia przez Chrystusa dziesięciu trędowatych (Łk 17,12-17), aby ukazać, jak bardzo jest potrzebna w Kościele kontrola hierarchii, konieczność zewnętrznego autorytetu. Augustyn wzywa wiernych do wyzbycia się wszelkiej pychy. Po uzdrowieniu chorych Jezus nakazuje im udać się do kapłanów. W swoich komentarzach do Ewangelii napisanych ok. 400 roku, Doktor Kościoła poszukuje głębszego sensu opowiadania św. Łukasza. Trędowaci są dla niego symbolem tych, którzy nie mając wiedzy o wierze prawdziwej, wyznają otwarcie różne błędne doktryny, wymieszane prawdziwymi i fałszywymi kolorami, bo nie ma fałszywej nauki, która nie zawierałaby czegoś prawdziwego. Trąd jest dla Augustyna dolegliwością, która zmienia kolor skóry. Pan uzdrowia wewnętrznie.

„Nauka zaś wpajana przez sakramenty... kazania... jest rozumiana jako swego rodzaju zdrowy i prawdziwy kolor. Przejawy te bowiem są zawsze łatwo dostępne a zarazem dostrzegalne na zewnątrz. Wiadomo bowiem, że nie objawiają się one w skrytości myśli, lecz drogą oczywistego działania”⁸⁶.

Jedność doktryny i sakramentów winny być zagwarantowane przez kontrolę autorytetu religijnego. Pokazuje to wystarczająco na przykładzie Pawła poddającego się Ananiaszowi i Korneliusza – Piotrowi:

Stąd także Paweł, chociaż usłyszał głos: «Czemu mię prześladujesz» oraz: «Ja jestem Jezusem, którego ty prześladujesz» (Dz 9,4-19) został jednak posłany do

⁸⁶ *Quaestionum Evangeliorum* 2, 40, PL 35, 1354, tłum. S. Ryzner, J. Sulowski (Św. Augustyn, O kazaniu Pana na Górze, Do Symplicjana o różnych problemach, Problemy Ewangeliczne, Warszawa 1989), PSP 48, 240.

Ananiasza, żeby od kapłaństwa ustanowionego w Kościele przyjąć sakrament nauki wiary, i aby jego prawdziwy kolor został potwierdzony... Chodzi natomiast o to, żeby społeczność zgromadzonych wiernych wzajemnie udzielając sobie aprobaty i uczestnicząc w nauce prawdziwej wiary w tym wszystkim, co wypowiada się słowami lub oznacza się w sakramentach. To właśnie wywołuje myśl prawdziwego jednego koloru ... Także i Korneliusz, skoro jałmużny przez niego udzielone zostały przyjęte, a modlitwy wysłuchane ... otrzymał nakaz posłania do Piotra z powodu jedności nauki i sakramentów ... Skoro sprawa wygląda w ten sposób, łatwo jest zrozumieć i to, że dla osiągnięcia jedności i prawdziwości nauki w społeczności Kościoła każdy powinien wypowiadać się na wszystkie tematy zgodnie z regułą wiary katolickiej⁸⁷.

Jedność doktryny winna przyciągać uwagę pasterzy. Źródłem herezji i schizm jest pycha. Biskup poszukuje jedności⁸⁸ i pokoju.

d) P o k ó j K o ś c i o ł a (*Pax Ecclesiae*). Termin „pax” występuje często w pismach św. Augustyna. W XIX księdze *Państwa Bożego* zatrzymuje się dłużej nad wychwalaniem pokoju. Pokój stanowi dla Biskupa bardzo ważne zagadnienie, dlatego omawia go z przejęciem i usiłuje ukazać go w miarę możliwości ze wszystkich stron. W tym celu daje dziesięć definicji pokoju, by stworzyć podstawę dla współistnienia państwa Bożego i państwa ziemskiego w świecie doczesnym. Autor wznosi się aż do definicji pokoju niebiańskiego, którego nie można już przekroczyć:

„pokój państwa niebieskiego – społecznością doskonale uporządkowaną i doskonale zgodną co do radowania się Bogiem, tudzież wzajemnego radowania się sobą w Bogu; pokój wszech rzeczy – spokojnością porządku”⁸⁹.

Przedmiotem analizy w następnych rozdziałach są pokój ziemski i pokój domowy. Dają one okazję ukazania

⁸⁷ Tamże 2, 40, PL 35, 1355, PSP 48, 240 n.

⁸⁸ Por. *Sermo* 265, 5, PL 38, 1221.

⁸⁹ *De civitate Dei* XIX 13, CCL 48, 679, Komatowski II 415.

roli autorytetu dla dobra wspólnego. Sprawujący władzę powinni być sługami tych, którzy słuchają ich rozkazów⁹⁰. Prawdziwi ojcowie rodzin „troszczą się o wszystkich członków wspólnoty domowej jak o swoje własne dzieci”⁹¹, nie czynią różnicy między sługami a dziećmi. Pracują dla zachowania pokoju domowego, który stanowi preludium do pokoju Państwa niebieskiego⁹². Ojciec rodziny odgrywa więc rolę, którą można porównać z rolą biskupa. Obydwa autorytety duchowe posiadają funkcje analogiczne, kiedy patrzy się na nie z perspektywy Państwa Bożego: do ojca należy troska o wszystkich, którzy mieszkają w jego domu, do biskupa – troska o wszystkich wiernych, którzy należą do jego Kościoła. Obydwaj muszą czuwać nad dobrem wspólnoty, którą kierują. Jednemu chodzi o pokój domowy, drugiemu – o pokój, który nie znalazł się w spisie rozdziału trzynastego *Państwa Bożego*, ale który mógłby się nazywać pokojem Kościoła poszczególnego. Augustyn jednak nie zatrzymuje się nad nim, ale koncentruje się na roli biskupstwa zaczynając od postawy i sposobu życia:

„Co się tyczy owych trzech sposobów życia, spokojnego, czynnego oraz złożonego z tych dwóch, to jakkolwiek każdy, nie uchybiając wierze, może podług każdego z nich wieść życie i dojść do wiecznotrwałych nagród, ważne jest jednak to, czego się ktoś trzyma z umiłowania prawdy i co poświęca z uwagi na obowiązek miłości. Nikt tedy nie powinien ani żyć aż tak beczynnie, iżby w beczynności tej nie pamiętać o oddawaniu przysług bliźniemu, ani też być na tyle czynnym, iżby nie starać się myśleć o Bogu. W spokojności ma nas cieszyć nie gnuśne próżniactwo, lecz badanie albo odkrywanie prawdy, by każdy czynił w niej postępy i nie odmawiał drugiemu tego, co wynajdzie. W działalności zaś kochać trzeba nie stanowisko w tym życiu i nie władzę, gdyż wszystko pod słońcem jest marne (Koh 1, 14), ale samo dzieło (*opus*), które dzięki sta-

⁹⁰ Por. tamże XIX 14, CCL 48, 681.

⁹¹ Tamże XIX 16, CCL 48, 683, Komatowski II 621.

⁹² Por. *In Joannis Evangelium tractatus* 51, 12, CCL 36, 444-445.

nowisku temu lub władzy dochodzi do skutku, byleby się dokonywało uczciwie i pożytecznie, to znaczy tak, aby się przyczyniło do zgodnego z planem Bożym zbawienia naszych poddanych... Dlatego też Apostoł mówi: «*Jeżeli kto biskupstwa pragnie, bonum opus desiderat*» (1 Tm 3,1). Chciał przez to wyrazić, czym jest biskupstwo: nazwa ta oznacza dzieło, a nie zaszczytne stanowisko. Jest to bowiem wyraz grecki, wyprowadzony stąd, iż ten, kto staje się przełożonym nad innymi, czuwa nad nimi, mianowicie troszczy się o nich. Wszak w wyrazie σκοπός zawiera się troskliwość, a więc ἐπισκοπεύω możemy, jeśli chcemy, oddać po łacinie *superintendere*, czyli «z troską czuwać nad czymś». Niech więc ten, kto umiłował funkcje przełożonego, a nie oddaje przysług innym, nie wyobraża sobie, że jest biskupem (*ut intellegat non se esse episcopum, qui praeesse dilexerat, non prodesse*).

Nikomuz zatem nie zabrania się gorliwego poznawania prawdy: jest to część składowa zasługującego na pochwałę spokojnego życia. Lecz o wyższe stanowisko, bez którego nie można rządzić ludem, nie wypada się ubiegać, nawet jeśli by się je zajmowało i sprawowało rządy tak, jak się należy. Tak tedy umiłowanie prawdy szuka świętego spokoju, a konieczność miłowania bliźnich podejmuje uzasadnioną działalność (*Quam ob rem otium sanctum quaerit caritas veritatis, negotium iustum suscipit necessitas caritatis*). Jeśli nikt nie wkłada na nas tego brzemienia, trzeba się zajmować szukaniem i badaniem prawdy; jeśli zaś wkłada, to należy je przyjąć z potrzeby miłości ludzi (*propter caritatis necessitatem*), lecz i wtedy nie można się całkowicie wyrzekać zadowolenia z prawdy, by nie ominęła nas ta przyjemność, nie przytłoczyła zaś tamta konieczność⁹³.

Cytat długi, ale bogaty w doświadczenie. Popatrzmy jeszcze na bardzo wewnętrzny dramat św. Augustyna, wyrażony w X księdze *Confessiones*:

⁹³ *De civitate Dei* XIX 19, CCL 48, 686-687, Komatowski II 425-426.

„Przerażony moimi grzechami i brzemieniem mojej nędzy, biłem się z myślami i zamierzałem nawet uciec do pustelni. Lecz zabroniłeś mi tego i umocniłeś mnie słowami... Niechże mnie oczerniają pyszni, bo pamiętam o cenie, jaką za mnie zapłacono. Pożywam ją i piję, i udzielam jej innym”⁹⁴.

Biskup Hippony wie, ile kosztuje, aby opuścić *otium*, przyjąć urząd, wyjść naprzeciw *negotium*. Trzeba doświadczyć Apostoła: „*caritas Christi urget nos*” (2 Kor 5,14). Wyrażenie św. Pawła to jakby echo dwóch słów, a które wyrażają cały augustyński program: *necessitas caritatis*. Tylko konieczność miłości może i powinna spowodować zgodę na biskupią posługę. Widzimy tu duchowe bogactwo kapłaństwa Biskupa Hippony. Augustyn idzie jeszcze dalej w koncepcji biskupiej służby. Przedmiotem troski Biskupa jest *pax Ecclesiae catholica*, troska ta przekracza granice diecezji Hippony⁹⁵. Pokój zaś Kościoła opiera się przede wszystkim na jedności doktryny.

B. Szafarz sakramentu (*dispensator sacramenti*). Szafarze słowa są również szafarzami sakramentu, ponieważ wypowiedziane słowo sprawia, że słuchacze rozumieją i uczestniczą w misterium. „Misterium” i „sacramentum” mają to samo zastosowanie, chociaż zarysowuje się między nimi pewne rozróżnienie. „Misterium” oznacza pewien aspekt doktrynalny, podczas gdy „sacramentum” zachowuje więź bardziej konkretną z obrzędem. „Sacramentum” jest uświęconym obrzędem, który upamiętnia fakt przyszyły i jest obecnie nośnikiem znaczenia duchowego⁹⁶.

⁹⁴ *Confessiones* X 43, 70, CCL 27, 193, tłum. Z. Kubiak, (Święty Augustyn, *Wyznania*, Warszawa 1987), 270; por. W. Eborowicz, *Biskupie refleksje Augustyna z Hippony nad sobą i swą pasterską posługą*, „*Studia Pelplińskie*” 15(1979) 91-107.

⁹⁵ Por. A. Eckmann, *Św. Augustyn – duszpasterz*, VoxP 7(1987) z. 12-13, 137-153 oraz 8(1988) z. 14, 307-313.

⁹⁶ Por. *Epistula* 55, 2, CSEL 34/2, 170: „*sacramentum est autem in aliqua celebratione, cum rei gestae commemoratio ita fit, ut aliquid etiam significare intellegatur, quod sancte accipiendum est*”; zob. J. Pintard, *Le sacerdoce selon Saint Augustin*, s. 262 n.

Sakrament jest obrzędem, symbolem, tajemnicą i posiada trzy nierozłączne aspekty jednej świętej rzeczywistości w bardzo bogatym i zróżnicowanym obrzędzie chrześcijańskim. Refleksja teologiczna zaczyna rozróżniać kilka sakramentów większych: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, święcenia. Sakrament jest rzeczywistością świętą, ale tym, co go odróżnia od innych świętych rzeczywistości, jest święty znak (*sacrum signum*). Przynowosć, którą podkreślają inni teologowie, nie znajduje się na pierwszym planie doktryny sakramentalnej św. Augustyna, albo dokładniej: skuteczność uświęcająca jest widziana wewnątrz znaczenia i poprzez nie. Biskup Hippony okazuje się bardzo oryginalny i bardzo wielki, cała ta teologia znaku jest skupiona wokół jednej „res” wszystkich „sacramenta”, „sacramenta” Pisma św. jak i „sacramenta” kultu chrześcijańskiego, Chrystusa, Chrystusa w całości Jego tajemnicy. Chrystus jest życiem wszystkich sakramentów (*Sacramentorum vita, Christus*)⁹⁷.

W tym świetle kapłan, *dispensator sacramenti* to ten, który poprzez uświęcone znaki daje ostatecznie samego Chrystusa. Przypomnijmy może jeszcze raz piękne określenie sakramentu święceń jako „ius dandi”, prawo dawania, władza udzielania. To kapłan przez uświęcony znak obmycia chrzcielnego winien wprowadzać ludzi w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. To dzięki „ius dandi” nawet przez najbardziej niegodnego kapłana Chrystus jest tym, który chrzci, Chrystus jest udzielany w tajemnicy swojej męki i zmartwychwstania. Zwłaszcza przez Eucharystię kontynuuje Chrystus swoje dzieło. Kapłan (*episcopus vel presbyter*) składa ofiarę z Ciała Chrystusa⁹⁸. Przez mistyczną modlitwę konsekracji owoce ziemi stają się wielkim Sakramentem⁹⁹. Z niezwykłą tro-

⁹⁷ Por. *Sermo* 10, 2, PL 38, 92; P.Th. Camelot, *Sacramentum. Notes de théologie sacramentaire augustinienne*, „Revue Thomiste” 65(1957) t. 57, 429-449.

⁹⁸ Por. *Sermo* 227, PL 38, 1100: „episcopus vel presbyter, qui offert...”; *De civitate Dei* XXII 8, CCL 48, 815.

⁹⁹ Por. *De Trinitate* III 4, 10, CCL 50, 136: „ex fructibus terrae acceptum et prece mystica consecratum ... magnum sacramentum”.

ską ukazuje Biskup neofitom wielkość sakramentu ołtarza: „Chleb jest Ciałem Chrystusa, kielich jest krwią Chrystusa”¹⁰⁰. Przed przyjęciem Ciała Chrystusa trzeba je adoro-
wać¹⁰¹, ale przede wszystkim pragnie, by słuchacze doszli sami do tej tajemnicy, aby stać się jedno z Chrystusem, aby stać się Ciałem Chrystusa¹⁰². Posłuchajmy jeszcze, co na ten temat mówi św. Augustyn:

„Jeśli więc chcesz zrozumieć Ciało Chrystusa, posłuchaj, co mówi Apostoł wiernym: «Wy zaś jesteście Ciałem Chrystusa i członkami» (1 Kor 12,27). Jeśli więc wy jesteście Ciałem Chrystusa i członkami, wasza tajemnica znajduje się na ołtarzu Pańskim, otrzymujecie waszą tajemnicę. Na to, czym jesteście, odpowiadacie: Amen, a odpowiadając, podpisujecie się pod to, czym jesteście. Słyszysz bowiem: Ciało Chrystusa, i odpowiadasz: Amen. Bądź członkiem Ciała Chrystusa, aby prawdziwe było (twoje) Amen”¹⁰³.

Sakrament jako *res* posiada tajemnicę Chrystusa. Dzięki hierarchicznemu kapłaństwu w celebracji Eucharystii ofiara Chrystusa staje się ofiarą Kościoła. Św. Augustyn przechodzi od jednej do drugiej nie zaznaczając różnicy wiedząc dobrze, że rozumieją go wierni:

„całe odkupione państwo, czyli zgromadzenie i społeczność ludzi świętych, jako powszechna ofiara składana jest Bogu przez Wielkiego Kapłana, który także sam w męce ofiarował się za nas, abyśmy się stali ciałem tak wielkiej Głowy (Ef 4,15-16; Kol 1,18; 2, 19), i przybrał postać sługi (Fil 2,7). Tę bowiem postać ofiarował i w tej postaci został też ofiarowany, gdyż stosownie do niej jest pośrednikiem, w niej jest kapłanem, w niej ofiarą. Gdy przeto Apostoł wzywał nas, abyśmy ciała nasze składali na ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, na duchową służbę naszą, abyśmy się nie upodobniali do tego świata, ale się prze-

¹⁰⁰ *Sermo* 272, PL 38, 1246.

¹⁰¹ Por. *Enarrationes in Ps* 98, 9, CCL 39, 1385.

¹⁰² Por. *Sermo* 272, PL 38, 1247.

¹⁰³ Tamże.

mieniali przez odnowę umysłu i doświadczali, jaka jest wola Boga, co jest dobre, co miłe, a co doskonałe, ponieważ sami jesteśmy całokształtem ofiary, ciągnął dalej tak: «Albowiem na mocy łaski, która mi jest dana, powiadam wszystkim, którzy są wśród was, żeby nie rozumieli więcej niż rozumieć trzeba, a rozumieli z umiarkowaniem według daru wiary, jaką każdemu Bóg odmierzył. Jako bowiem w jednym ciele wiele członków mamy, a wszystkie członki nie wykonują tej samej czynności, tak wszyscy stanowimy jedno ciało w Chrystusie, a wzięci z osobna jesteśmy członkami jedni drugich, według użytej nam łaski mając różne dary» (Rz 12,3-6). Oto co więc jest ofiarą chrześcijan: «Wszyscy jednym ciałem w Chrystusie». Ofiary tej Kościół nie przestaje powtarzać w dobrze znanym wszystkim sakramencie ołtarza, przy czym wskazano mu, iż w Tym, co ofiaruje, również sam się ofiarowuje¹⁰⁴

Ponieważ Kościół składając ofiarę Chrystusa, musi również się ofiarować, trzeba by sami wierni doszli dzięki sakramentalnym znakom do tajemnicy Chrystusa, ofiarowując się swemu Ojcu. Do kapłana, który jest *dispensator verbi et sacramenti*, należy przygotowanie i prowadzenie chrześcijan w tym ofiarowaniu. Winien także umacniać ich wiarę, kierować modlitwą i sam być znakiem, który prowadzi do Chrystusa, Sakramentu Ojca.

Sommario

Nei tempi di Sant'Agostino la gerarchia ecclesiale era già fissata, sia dal punto di vista dell'autorità come pure dei compiti. Nel sacramento dell'Ordine (*sacramentum ordinationis*) il candidato al sacerdozio ministeriale riceve l'autorità sui misteri divini. Il *sacramentum ordinationis* è orientato verso il bene dei fedeli. Agostino parla dell'*ius dandi* per per il bene degli altri. Il carattere del sacerdozio concede l'autorità di conferire i sacramenti agli altri e costituisce una consacrazione (*quaedam consecratio*) dell'uomo per gli affari divini. Il sacramento è necessa-

¹⁰⁴ *De civitate Dei* X 6, CCL 47, 279, Kornatowski I 449.

rio, affinché gli uomini possano diventare cristiani e vivere come cristiani. Dai sacerdoti, specialmente dai vescovi, si richiede il ministero della parola e dei sacramenti. Solamente la necessità d'amore (*necessitas caritatis*) può e deve generare il consenso al ministero episcopale. I vescovi occupano il posto degli apostoli, prendono cura dell'unità della dottrina, sono responsabili per la pace in tutta la chiesa. I sacerdoti (vescovi e presbiteri) come ministri del sacramento (*dispensator sacramenti*) concedono mediante i santi segni il Cristo stesso. Cristo è la vita di tutti i sacramenti. Il sacerdote come ministro della parola (*dispensator verbi*) deve rafforzare la fede dei fedeli, guidare la preghiera ed essere lui stesso il segno che porta a Cristo – il Sacramento del Padre.

ks. Augustyn Eckmann
ul. Obrońców Pokoju 9/3A
20-030 Lublin

Ks. AUGUSTYN ECKMANN, profesor zwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, profesor nauk humanistycznych, dr hab. nauk teologicznych, filolog klasyczny, biblista, patrolog, kierownik Katedry Literatury Wczesnochrześcijańskiej w Instytucie Filologii Klasycznej KUL, autor ponad dwustu publikacji naukowych i popularnonaukowych, wśród nich: *Obraz Boga w Psalterzu*, redaktor i współautor, RW KUL, Lublin 1982; *Dialog świętego Augustyna ze światem pogańskim*, RW KUL, Lublin 1987; *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, TNKUL, Lublin 1999; *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*, TNKUL, Lublin 2003; *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, redakcja i współautor, TNKUL, Lublin 2003.

Główne kierunki zainteresowań: Pismo Święte, starożytna literatura pogańska i chrześcijańska, historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu.